

## Janusowe oblicze Śląska

Marek S. Szczepański, *Opel z górniczym pióropuszem. Restrukturyzacja województwa katowickiego*, Katowice 1997, Śląsk Sp. z o.o. Główny Instytut Górnictwa, ss. 118.

Górny Śląsk, a szczególnie ta część, która jest związana z górnictwem skupia na sobie uwagę opinii publicznej kraju. Zagadnienia związane z restrukturyzacją województwa oprócz problemów natury czysto technicznej i ekonomicznej rodzą zawsze szereg problemów społecznych, które nie zawsze można szybko i łatwo rozwiązać. Problemy te porusza w swej książce M. S. Szczepański, podejmując i oceniając program restrukturyzacji województwa katowickiego. Jest to kontynuacja zainteresowań tego Autora problematyką Śląska (wcześniejsze pozycje Autora podaję w bibliografii).

Książka składa się z dwu części: polskiej i angielskiej. Część w przekładzie angielskim uzupełniona jest mapkami dawnego województwa katowickiego oraz tabelami ilustrującymi województwo: powierzchnię i ludność, zatrudnienie w sektorach, infrastrukturę społeczną, ekologiczną itp. Dane te mają na celu poinformowanie czytelnika zagranicznego o tym z jakiego typu regionem mamy do czynienia. Sądzę, że również w części polskiej książki należałoby umieścić powyższe informacje lub potraktować powyższą część informacyjną jako aneks statystyczny (opis w języku polskim i angielskim). Często czytelnik polski, szczególnie mieszkający w innym regionie, nie zawsze zdaje sobie sprawę ze specyfiki województwa katowickiego.

Główna teza pracy brzmi: iż radykalne rozstrzygnięcia restrukturyzacyjne w przemyśle ciężkim są w województwie katowickim – z powodów politycznych i społecznych odkładane czy hibernowane (s. 8).

Rozdział I poświęcony jest restrukturyzacji województwa katowickiego w latach 1989 - 1996, jest to próba bilansu i analizy. W tym rozdziale Autor prezentuje województwo pod względem ludnościowym, przestrzennym, społecznym, ekologicznym, tłumacząc czy w stosunku do tego terenu można użyć terminu kolonizacja zewnętrzna. Posługując się postacią mitologicznego Janusa (posępną i piękną) przedstawia dalej pozytywne i negatywne strony regionu. Do negatywnych zalicza ubytek miejsc pracy w związku z likwidacją zakładów pracy w szczególności kopalń, degradację ekonomiczną rodzin robotniczych, a w szczególności degradację prestiżową – symboliczną pracowników górnictwa. Tutaj Autor stawia tezę, że niedfunkcjonalne wobec procesów restrukturyzacji województwa katowickiego okazały się niektóre cechy tradycyjnej rodziny robotniczej. Ta teza jest kontrowersyjna i szczególnie wymaga weryfikacji, aby zdać sobie sprawę jakie to są cechy i w jakim kierunku powinny iść oddziaływania. Do procesów pozytywnych Autor zaliczył napływy zagranicznych kapitałów i poprawę sytuacji ekologicznej.

W rozdziale II Autor przedstawia scenariusze i prognozy restrukturyzacji województwa katowickiego. Omawiając plan Jerzego Markowskiego, M. Szczepański wskazuje na pozytywne i negatywne strony tego dokumentu. Negatywnych stron jest znacznie więcej, a do nich zalicza brak zdefiniowania mechanizmów sanacji górnictwa, odrzucenie tezy, że zamiast inwestować w górnictwo można część kwot przeznaczyć na tworzenie alternatywnych rynków pracy. Uzupełnieniem planu Markowskiego mogłyby być takie elementy jak: zorganizowanie i przygotowanie Centrów Przekwalifikowań Zawodowych i Centrów Doksztalcania Ustawicznego, aby móc przekwalifikować pracowników tradycyjnych branż przemysłowych.

W dalszej części omówiony jest Kontrakt Regionalny, który w środowiskach opiniotwórczych województwa katowickiego miał być krokiem naprzód w zainteresowaniu władz centralnych problemem regionu. Kontrakt jest ważnym dokumentem z formalnego punktu widzenia i tu zgadzam się z Autorem, że górnictwo i przemysł ciężki zostały potraktowane w nim zbyt powierzchownie.

Jednym z najważniejszych elementów założeń Kontraktu Regionalnego jest utworzenie specjalnych stref ekonomicznych, które Autor przedstawia. Do 2001 roku ma powstać w nich 42,8 do 48,6 tys. nowych miejsc pracy. Do niepokojącego zjawiska, które podzielam jest powstanie nowej monokultury motoryzacyjnej w województwie katowickim po umieszczeniu w Gliwicach Opla. Zróżnicowana gospodarka jest bardzo potrzebna temu regionowi, aby nie wpaść w monokulturę przemysłową. Chciałabym tutaj dodać, uzupełniając jednocześnie Autora, że w obydwu projektach

brakuje mi specyficznego potraktowania małych społeczności lokalnych, które również ponoszą ciężar restrukturyzacji. To w nich tworzą sobie miejsca pracy zredukowani górnicy, rozwijając mały biznes (produkcję, handel, usługi, w tym transportowe). Miejscowości te pozbawione są funduszy na wydzielenie specjalnych stref przemysłowych. Rozwijana produkcja jest uciążliwa dla sąsiadów, a lokalne, nieprzystosowane drogi rozjeżdżane przez ciężkie auta. Koszty tworzenia sobie miejsc pracy przez górników (ekonomiczne i ekologiczne) muszą więc ponosić małe gminy i one również powinny być wymienione jako beneficjenci Kontraktu Regionalnego. Tworzenie Specjalnych Stref Ekonomicznych jest z pewnością celowym, ale nie jedynym sposobem na rozwiązanie problemów regionu. Należy ponadto pamiętać, że ich rozwój jest krytykowany przez Unię Europejską, do której pragniemy się przyłączyć.

Najciekawszy, a jednocześnie najbardziej kontrowersyjny wydaje się być rozdział III dotyczący propozycji działań restrukturyzacyjnych: *Dekalog restrukturyzacji*. Dekalog jest z pewnością słuszny, ale sformułowany dosyć ogólnie. Największe moje obawy budzi pkt 4, gdzie Autor pisze o przekwalifikowaniu części siły roboczej, przesuniętej z sektora usług tradycyjnych do nowoczesnych. Jak wynika z badań socjologicznych, jest to jeden trudniejszych punktów do realizacji ze względu na ograniczenia świadomościowe, szczególnie górników dołowych. W nowoczesnych sektorach znajdują pracę raczej dzieci tych górników, a nie oni sami, u czym pisze autor zresztą w innym miejscu. Natomiast jednym z godnych uwagi jest postulat Autora o restrukturyzacji szkolnictwa województwa katowickiego z tendencją do kształcenia w szkołach ogólnokształcących. Ma to służyć powstaniu osobowości nowoczesnej, której naczelnymi cechami jest stała skłonność do podejmowania ryzyka przy jednoczesnej świadomości jego następstw i konsekwencji, predyspozycje i predylekcje do innowacji itp.

W pkt. 3 Autor wymienia nonkonformizm jako jeden z elementów człowieka nowoczesnego. Jest to na pewno ważna i istotna cecha. Niepokoi jednak co innego, wcześniej Autor pisze, powołując się na badania socjologiczne, że rodzice wpajają konformizm jako cechę przydatną we współczesnym życiu. Autor słusznie przypisuje dużą rolę rodzinie w formowaniu nowoczesnej osobowości.

Dobrze, że M. Szczepański zwrócił uwagę na gospodynię domową jako ważną osobę w procesie modernizacji. Chciałabym jednakże dodać, że chyba ważniejsza od niej będzie pracująca zawodowo kobieta, która sama jest w ten proces uwikłana i temu procesowi poddana. Nie pracująca u słabych kwalifikacjach gospodyni domowa wydaje mi się osobą mało podatną na restrukturyzację. Nie do końca zgodziłabym się z Autorem, że na bazie starego etosu pracy można budować nowy etos. Stary etos pracy związany był z ciężką pracą fizyczną. Natomiast na bazie tego etosu były kultywowane wartości towarzyszące takie jak zdyscyplinowanie, dobra organizacja, ład, porządek. Sądzę, że na bazie tych wartości towarzyszących można budować nowy etos pracy, który będzie odpowiadał gospodarce rynkowej.

W sumie praca pomimo swej niewielkiej objętości przybliży czytelnikowi polskiemu i zagranicznemu problematykę regionu, który w sposób szczególny odczuwa skutki reform rynkowych i musi podlegać procesowi restrukturyzacji oraz modernizacji. Recenzowana książka może się również przyczynić do unaocznienia decydemtom ogromu problemów regionu, nie tylko gospodarczych, ale społecznych i politycznych, które mogą się przyczynić do niekontrolowanego wybuchu społecznego. Pozytywną cechą tej pozycji jest skonstruowanie własnej propozycji działań w celu uniknięcia niepożądanych zachowań społecznych.

#### Literatura

- Szczepański M. S., *Raport o stanie oświaty województwa katowickiego*, Kuratorium Oświaty, Katowice 1993.
- Szczepański M. S. (red.), *Górny Śląsk – na moście Europy*, Towarzystwo Zachęty Kultury, Fundacja im. Friedricha Ebarta, Katowice 1994.
- Szczepański M. S. (red.), *Górnicy górnośląscy – ludzie zbędni, ludzie luźni? Szkice socjologiczne*, AMP, Kraków-Katowice 1994.
- Wódcz K. (red.), *Górnicy wobec wyzwań restrukturyzacji. Program Zrównoważonego Rozwoju Społecznego Województwa Katowickiego*, Katowice 1997.